

# Czarny Chleb i Czarna Kawa – Strachy Na Lachy

Jedzie pociąg, złe wagony,  
Do więzienia wiozą mnie  
Świat ma tylko cztery strony,  
A w tym świecie nie ma mnie  
Gdy swe oczy otworzyłem  
Wielki żal ogarnął mnie  
Po policzkach łzy spłynęły,  
Zrozumiałem wtedy, że  
Czarny chleb i czarna kawa,  
Opętani samotnością,  
Myślą swą szukają szczęścia,  
Które zwie się wolnością  
Czarny czarny chleb i czarna kawa,  
Opętani samotnością,  
Myślą swą szukają szczęścia,  
Które zwie się wolnością  
Młodsza siostra zapytała:  
"Mamo, gdzie braciszek mój?"  
Brat Twój w ciemnej celi siedzi!  
Odsiadauje wyrok swój  
Czarny czarny chleb i czarna kawa,  
Opętani samotnością,  
Myślą swą szukają szczęścia,  
Które zwie się wolnością  
Czarny czarny chleb i czarna kawa,  
Opętani samotnością,  
Myślą swą szukają szczęścia,  
Które zwie się wolnością  
Wtem do celi klawisz wpada,  
I zaczyna więźnia bić  
Młody więzień na twarz pada,  
Serce mu przestaje bić  
I nadejdzie chwila błoga  
Śmierć zabierze oddech mój,  
Moje ciało stąd wyniosą  
A pod celą będą znów

Inny czarny chleb i czarna kawa,  
Opętani samotnością,  
Myślą swą szukają szczęścia,  
Które zwie się wolnością  
Czarny chleb i czarna kawa,  
Opętani samotnością,  
Myślą swą szukają szczęścia,  
Które zwie się wolnością  
Czarny czarny chleb i czarna kawa,  
Opętani samotnością,  
Myślą swą szukają szczęścia,  
Które zwie się wolnością



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych